

# Ye'kwana i Sanema przeciw nadużyciom wojska

7 kwietnia 2015

Indianie Ye'kwana i Sanema ponownie potępiili wenezuelską armię za jej świadomą zwłokę w zwalczaniu nielegalnego wydobycia złota i diamentów na ziemiach rdzennych mieszkańców na południu kraju. Ludność tubylcza z wenezuelskiej Amazonii oskarżyła żołnierzy o stworzenie „klimatu terroru i strachu” oraz o „upokarzające drwiny” z rdzennej ludności. Niektórzy oficerowie są znani z osobistego zaangażowania w nielegalny handel złotem, z wynajmu sprzętu górniczego oraz kontroli dostępu do nielegalnych kopalń. Organizacja Kuyujani, reprezentująca Ye'kwanów i Sanemów zamieszkujących rejony rzeki Caura w Amazonii, złożyła skargę do prokuratury na „niepowodzenia armii” w walce z nielegalną eksploatacją na ich ziemiach.



Delegacja tubylczych przedstawicieli znaną z rzeki Caura dostarczyła również petycję do resortu spraw publicznych w Caracas, oczekując, że właściwe ministerstwo zagwarantuje prawa tradycyjnym właścicielom i powstrzyma nadużycia dokonujące się za przyzwoleniem sił zbrojnych. Szczególne miejsce w skardze poświęcono dowódcy miejscowego batalionu,

który wraz z kilkoma członkami podległej sobie jednostki, w lutym 2015 roku spalił dwa domy należące do Ye'kwana. Indianie Ye'kwana zatrzymali go osobiście, po czym przekazali władzom, które obiecały zbadać incydent, ale mimo to sprawca nadal pozostaje dowódcą batalionu piechoty 532. Mężczyzna zidentyfikowany jako Gianfranco Giordani Leal mimo ewidentnego oskarżenia nadal sprawuje swą funkcję, tak jakby cieszył się nieposzlakowaną opinią.

Organizacja Kuyujani w oświadczeniu wydanym w lutym 2015 roku napisała, że nielegalne górnictwo na ziemiach rdzennej ludności nasiliło się z początkiem 2006 roku, a wojsko odpowiedzialne za zapobieganie temu zjawisku, stało się współnikami tego procederu, dostarczając zarówno sprzęt jak i paliwo intruzom prowadzącym rabunkową działalność. Żądania Ye'kwanów i Sanemów pozostają od tamtego czasu niezmiennie. Domagają się wycofania wojska z Pie de Salto i Salto Pará; powstrzymania działalności górniczej na ich terytorium; szacunku dla rdzennej społeczności Caura oraz uznania jej praw do ziemi przodków. Pomimo, iż wenezuelska konstytucja uznaje prawo ludności tubylczej do tradycyjnych terytoriów, niewiele tubylczych wspólnot otrzymało zbiorowe prawo do swych gruntów.

Autorstwo: Damian Żuchowski

Zdjęcie: Organizacja Kuyujani

Na podstawie: [oximity.com](http://oximity.com), [derechos.org.ve](http://derechos.org.ve),  
[radiofeyalegrianoticias.net](http://radiofeyalegrianoticias.net), [survivalinternational.org](http://survivalinternational.org),  
[forestpeoples.org](http://forestpeoples.org)

Dla „Wolnych Mediów”